

# Witold Knoppek

---

## Szpalty pamięci : adwokat Lesław Runge 1920-1993

---

Palestra 37/5-6(425-426), 123-124

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

należał do Polskiej Partii Socjalistycznej oraz takich organizacji, jak: Polski Związek Zachodni, Polski Czerwony Krzyż, Stronnictwo Demokratyczne, Zrzeszenie Prawników Demokratów i in.

Nie sposób w tym skromnym wspomnieniu dokładnie przedstawić jego męską, zdecydowaną i odważną postawę życiową, działalność społeczną i polityczną, spektakularne obrony w sprawach karnych. Ten złotousty obrońca był człowiekiem wielkiego umysłu i serca. Swego młodszego syna, Michała, również skierował na drogę adwokatury...

Jurek Gronowski był od 1972 roku moim dobrym i serdecznym Przyjacielem. Toteż wspominając, chciałbym utrwalić nasz wspólny przyjacielsko-zawodowy epizod z lat 1972–1982. Należy się to pamięci Jerzego Gronowskiego. W dniu 2 czerwca 1972 roku spotkało się na umówionym spotkaniu w Lesznie czterech adwokatów: Jerzy Gronowski (w jasnym ubraniu z śnież-

nobiałą koszulą, granatową muszką i nieodzownym parasolem), dr Mieczysław Szwarc, Andrzej Zieliński (ps. „Kurczak”) i ja. Tego dnia założyliśmy nieformalny Klub Dobrych Przyjaciół, którego przewodniczącym został oczywiście Jurek Gronowski. Od tego czasu mówiliśmy sobie po imieniu. Zgodnie z niepisanym statutem, celem Klubu były spotkania towarzyskie i wymiana poglądów na temat przepisów *de lege lata*, adwokatury i kraju. Spotykaliśmy się w odstępach półrocznych w różnych miejscowościach Wielkopolski i Pomorza. Spotkania te były wspaniałe i pozostawiły niezatarte wspomnienia. Klub stopniowo powiększył się do dziesięciu adwokatów, bywali też goście honorowi. W 1982 roku Klub dobrowolnie się rozwiązał ze względu na stan wojenny, a szkoda...

Drogi Przyjacielu Jurku – spoczywaj spokojnie na wieki. Cześć Twojej pamięci.

Witold Knoppek

## Adwokat Lesław Runge 1920–1993

Dnia 31 stycznia 1993 roku zmarł nagle w Poznaniu adwokat Lesław Runge, w latach 1979–1983 dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu.

Lesław Runge był synem profesora Uniwersytetu Poznańskiego – Stanisła-

wa Runge. Ukończył Państwowe Gimnazjum (typu klasycznego) im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Maturę zdał w 1938 roku, a w czerwcu 1939 roku został powołany do wojska w stopniu kaprala-podchorążego i otrzymał

przydział do 17. pułku artylerii lekkiej w Gnieźnie. Po wybuchu wojny, uczestnicząc w potyczkach z nieprzyjacielem niemieckim, prowadzonych przez luźne oddziały wojskowe, dotarł aż do Lublina. W październiku 1939 roku Lesław Runge, aby uniknąć niewoli niemieckiej, w przebraniu cywilnym powrócił do Poznania. Wkrótce potem został wraz z rodziną wysiedlony i trafił do Krakowa, gdzie znalazł zatrudnienie jako technik melioracyjny. W latach 1941–1944 był instruktorem w Batalionach Chłopskich. Działalność tę musiał przerwać na skutek prawie całkowitej dekonspiracji placówki BCH.

Po wojnie przez jakiś czas pracował w administracji państwowej w Kozienicach i Wałbrzychu. W styczniu 1946 roku został przyjęty na Wydział Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego, a po kilku miesiącach przeniósł się do Poznania.

W 1946 roku zawarł związek małżeński z Anną Dzierzbicką. Z tego związku urodziły się dwie córki – w 1947 i 1950 roku.

Lesław Runge ukończył studia prawnicze w 1949 roku. Po odbyciu stażu asystenckiego w Katedrze Prawa Karnego Uniwersytetu Poznańskiego i odbyciu aplikacji adwokackiej, wpisany został w 1958 roku na listę adwokacką Izby Poznańskiej. Praktykę adwokacką rozpoczął w Rogoźnie, a następnie po-

wrócił do Poznania i został członkiem Zespołu Adwokackiego nr 4. Po ukończeniu siedemdziesiątego roku życia otworzył kancelarię indywidualną.

Lesław Runge nigdy nie prowadził szeroko zakrojonej praktyki. Interesował się zwłaszcza obronami karnymi i karno-wojskowymi. Był człowiekiem bardzo skromnym, dobrym i na wskroś uczciwym. Nigdy nie miał wygórowanych żądań i nie dorobił się wielkiego majątku. Kochał muzykę symfoniczną, swego psa spaniela i... wypalał nieskończoną ilość papierosów.

Już od lat sześćdziesiątych Lesław Runge związał się z samorządem adwokackim, przechodząc praktycznie przez wszystkie jego szczeble. Zaczął od stanowiska kierownika Zespołu Adwokackiego nr 4 w Poznaniu, następnie był członkiem Okręgowej Rady Adwokackiej, jej rzecznikiem dyscyplinarnym, wicedziekanem i dziekanem. W latach 1983–1989 był członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej i zastępcą sekretarza. Nigdy nie został członkiem partii.

Uhonorowano go m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia PRL i złotymi odznakami Adwokatury PRL i ZPP.

Cześć Jego pamięci.

*Witold Knoppek*